

## TEZA 8: NARÓD I PATRIOTYZM

Źródło: K. Belch, *Katolicka Nauka Społeczna. Podręcznik dla studentów teologii i nauk społecznych. Wydanie drugie poprawione i uzupełnione*, Sandomierz 2020, s. 213- 221.

### NARÓD

#### 1. Pojęcie narodu

Naród jest to wspólnota ludzi odznaczająca się wspólnym pochodzeniem, językiem i kulturą oraz posiadająca wspólną świadomość polityczną<sup>1</sup>. Pierwsze dwa spośród wymienionych elementów mają mniejsze znaczenie, zaś dwa następne są absolutnie konieczne.

- Wspólne pochodzenie należy rozumieć nie w sensie genealogicznym, ale szerszym. Pochodzenie od wspólnego przodka ma bowiem zwykle legendarny charakter. Naród tworzy się w długim procesie dziejowym, toteż istotnym czynnikiem jest tu nie tyle wspólne pochodzenie, ile wspólna przeszłość, dzieje narodowe.
- Własny język ma duże znaczenie dla kształtowania narodowej świadomości. Jednakże w państwach wielonarodowych języki narodowe schodzą do roli podrzędnej w stosunku do oficjalnego języka państwowego (np. w USA).
- Kultura jest podstawowym czynnikiem narodotwórczym. Jak uczy św. Jan Paweł II, „naród istnieje z kultury i dla kultury”<sup>2</sup>. Przez kulturę narodową rozumie się utrwalony w różnych dziedzinach działalności ludzkiej materialny i duchowy dorobek członków tego samego narodu<sup>3</sup>, czyli całe dziedzictwo wytworzone wysiłkiem następujących po sobie pokoleń. Szczególne znaczenie dla narodu ma jego ideologia, tj. ideały, wartości i symbole. W jej skład wchodzi takie płaszczyzny kultury, jak tradycja, literatura, obyczaje, duchowość, religia itp.
- Świadomość polityczna jest związana z dążeniem do autonomii i niezależności. Dążenie to może zmierzać do utworzenia lub utrzymania własnego państwa narodowego lub do jakiejś formy samodzielności w państwie wielonarodowym.

Naród posiada duże znaczenie dla rozwoju osoby ludzkiej<sup>4</sup>. Poprzez kulturę jest on nośnikiem wielorakich wartości: intelektualnych, moralnych, społecznych, religijnych, estetycznych. Wartości te są bliskie osobie, bo zostały wytworzone we własnej wspólnocie narodowej i sprawdzone wielowiekową tradycją. Kultura narodowa jest „wielkim wychowawcą ludzi do tego, aby bardziej być (...) Istnieje podstawowa suwerenność społeczeństwa, która wyraża się w kulturze narodu.

---

<sup>1</sup> Zob. *Naród*, SKNS, s. 112.

<sup>2</sup> Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury. Przemówienie w UNESCO*, 14, Paryż 2.06.1980, DNSK, cz. 2, s. 123.

<sup>3</sup> Zob. *Naród*, SKNS, s. 112.

<sup>4</sup> Zob. H. Skorowski, *Wolność, integracja, solidarność w nauczaniu społecznym Jana Pawła II*, Warszawa 2002, s. 106 nn.

Jest to zarazem suwerenność, przez którą równocześnie najbardziej suwerenny jest człowiek”<sup>5</sup>.

Celem pełniejszego zrozumienia, czym jest naród, warto przywołać pokrewne pojęcia, zwracając uwagę na to, co je różni od narodu. Bardzo bliskie narodowi jest pojęcie ojczyzny. Ojczyzna jest szerszą rzeczywistością niż naród. Pojęcie narodu wiąże się ze środowiskiem społecznym, a ojczyzna to także terytorium. Pełne pojęcie ojczyzny zawiera wiele elementów: terytorium wraz z jego krajobrazem i zamieszkującymi go ludźmi, kulturę narodową, tradycję, poczucie tożsamości narodowej itd. Ojczyzna – podobnie jak naród – ma charakter aksjologiczny. Stanowi dobro i wartość<sup>6</sup>.

Naród jest rzeczywistością odmienną od państwa.

- Jest wspólnotą duchową, ośrodkiem współżycia, kultury, wspólnotą dziejową, państwo zaś jest celowym związkiem dla realizacji dobra wspólnego. Stąd też w państwie jest więcej elementów instytucjonalnych, formalnych, prawnych.
- Relacje w ramach narodu opierają się na uczuciu narodowym, miłości, patriotyzmie, podczas gdy relacje wewnątrz państwa są regulowane zasadą sprawiedliwości.
- Naród jest rzeczywistością mniej zależną od woli ludzkiej, dłużej się formującą i trwalszą niż państwo. Może istnieć – przynajmniej przez jakiś czas – niezależnie od terytorium i nie mając organizacji państwowej. Może być szerszą lub węższą grupą społeczną niż państwo.

Narodu nie można również utożsamiać ze społeczeństwem. Więż w społeczeństwie ma cechy instrumentalne, rzeczowe, podczas gdy w narodzie więż ma charakter emocjonalny. Społeczeństwo nie wymaga więzi wewnętrznej, tj. jedności kulturowej<sup>7</sup>. Bywają społeczeństwa wielonarodowe, niejednolite pod względem narodowej kultury. Bywają też narody podzielone między różne społeczeństwa i państwa, jak np. naród polski w okresie zaborów.

## 2. Prawa narodu

Przez prawa narodu rozumie się uprawnienia zewnętrzne, czyli uprawnienia w stosunku do innych narodów i państwa. Ich podstawą jest prawo naturalne, a źródłem prawa osoby ludzkiej<sup>8</sup>. Dlatego obowiązują niezależnie od prawa stanowionego. Mimo to zachodzi potrzeba zagwarantowania tych uprawnień przez prawo pozytywne, tak międzynarodowe jak i krajowe. Toteż św. Jan Paweł II wezwał Organizację Narodów Zjednoczonych do opracowania dokumentu o prawach narodów<sup>9</sup>.

Nauka społeczna Kościoła akcentuje kulturowy charakter narodów. Toteż i prawa narodu „lokalizuje” głównie w płaszczyźnie kultury. Wśród wielu praw

---

<sup>5</sup> Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury*, 14, s. 123.

<sup>6</sup> Zob. H. Skorowski, *Moralność społeczna*, s.135 nn.; por. K. Czuba, *Ojczyzna w nauczaniu Jana Pawła II*, Olsztyn 1990.

<sup>7</sup> Por. A. Kłosowska, *Skąd i po co naród?*, „Znak” 1997, nr 3, s. 70.

<sup>8</sup> Zob. J. Majka, *Etyka społeczna i polityczna*, Warszawa 1993, s. 142.

<sup>9</sup> Zob. Jan Paweł II, *Od praw narodów do praw człowieka. Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, 6-8, 5.10.1995, ORP 1995, nr 11-12, s. 6.

najczęściej zwraca uwagę na te, które były lub są naruszane. Należą do nich zwłaszcza prawa do: istnienia, ziemi ojczystej, wolności i jedności<sup>10</sup>.

**2.1. Prawo do istnienia.** Jest to uprawnienie nie tylko do istnienia biologicznego, ale także do istnienia jako naród, a więc do uprawiania tych odrębności w zakresie kultury, które stanowią specyfikę danego narodu. Należy tu zwłaszcza prawo do posługiwania się własnym językiem narodowym oraz do tworzenia i utrzymywania instytucji życia narodowego w zakresie kultury (szkoły, stowarzyszenia).

Prawo do istnienia przysługuje nie tylko narodom wielkim i silnym, ale wszystkim, także małym. Przysługuje również częściom narodu poddanym obcemu państwu, czyli mniejszościom narodowym. Zatem państwu nie wolno czynnie wynaradawiać ani całych narodów, ani mniejszości narodowych: „wszelka działalność skierowana przeciwko tym grupom narodowościowym, a mająca na celu ograniczenie ich siły i rozwoju, jest poważnym pogwałceniem obowiązków sprawiedliwości. Pogwałcenie to jest jeszcze poważniejsze, jeśli tego rodzaju niktzemne poczynania mają na celu wytępienie jakiejś narodowości”<sup>11</sup>. Natomiast jeśli mniejszości dobrowolnie asymilują się do narodu rządzącego państwem, to nie ma obowiązku im w tym przeszkadzać<sup>12</sup>.

**2.2. Prawo do ziemi ojczystej, do dziedzictwa materialnej kultury swych przodków.** Niedozwolone jest zatem przymusowe przesiedlanie narodu (jak np. w starożytności deportacja Izraelitów do Babilonii. W XX wieku masowe przesiedlenia przeprowadzał J. Stalin w krajach należących do Związku Radzieckiego).

**2.3. Prawo do wolności (samodzielności, autonomii).** Pełną wolność może dać narodowi tylko własne państwo. Toteż prawo do wolności najpełniej realizuje się w posiadaniu własnego państwa narodowego. Również i z punktu widzenia interesów państwa najkorzystniej jest, gdy społeczność państwową tworzy jeden naród. Naród bowiem wytwarza silną więź społeczną. Jedność narodowa zapewnia państwu dużą wewnętrzną spójność. Z drugiej jednak strony celem państwa jest osiągnięcie możliwie największego dobra społecznego. Celowi temu może stać na przeszkodzie powstawanie zbyt małych, słabych gospodarczo i politycznie państweczek. Podobna sytuacja zachodzi, gdy naród znajduje się dopiero w stadium tworzenia i jeszcze nie posiada wykształconej własnej kultury<sup>13</sup> (jak współcześnie niektóre grupy etniczne w Afryce). Powstawanie takich państw narodowych nie dawałoby gwarancji realizacji dobra wspólnego (np. zabezpieczenia pokoju wewnętrznego). Już św. Tomasz doradzał w takich przypadkach łączenie grup narodowych w jednym większym państwie. Podobnie uczy św. Jan Paweł II, wskazując na możliwość zastosowania różnych form prawnego zjedno-

---

<sup>10</sup> Zob. J. Majka, *Etyka społeczna i polityczna*, 142 nn.; por. A. Zwoliński, *Katolicka nauka społeczna*, Kraków 1992, s. 44; por. J. Piwowarczyk, *Katolicka etyka społeczna*, t. 1, Londyn 1960, s. 132 nn.

<sup>11</sup> *PT*, 95.

<sup>12</sup> Szerzej na temat praw mniejszości narodowych piszą m.in.: E. Górecki, *Prawa mniejszości w stosunkach Kościół – państwo*, „Chrześcijanin w Świecie” 1994, nr 2-3, s. 170-183; A. Żak, *Mniejszości narodowe w nauczaniu społecznym Kościoła*, „Przegląd Powszechny” 1995, nr 2, s. 174-184.

<sup>13</sup> Według A. Kłoskowskiej wskaźnikiem zaistnienia narodu jest „pojawienie się świadomości odczynny ideologicznej, wielkiego zbioru - uniwersum kultury zawartej w pośredniczących środkach przekazu: piśmie, sztukach, filozofii, myśli politycznej, literaturze w narodowym języku”. A. Kłoskowska. *Skąd i po co naród?*, s. 72.

czenia narodów, jak na przykład państwa federalne, konfederacje lub państwa dopuszczające szeroki zakres autonomii regionalnej<sup>14</sup>. Takie państwo wielonarodowe powinno odpowiednio zabezpieczać autonomię (w płaszczyźnie kultury) poszczególnych grup narodowych. Warunkiem zjednoczenia kilku narodów w jednym państwie jest sprawiedliwość praw i ich poszanowanie oraz miłość wznosząca się ponad prawo. Państwo powinno realizować dobro całego wielonarodowego społeczeństwa bez jakichkolwiek różnic i strzec prawa jednakowego dla wszystkich.

**2.4. Prawo do jedności**, czyli do współżycia wszystkich członków narodu na wspólnym terytorium. Najdoskonalszą formę jedności narodu stanowi państwo narodowe, które na swym terytorium skupia wszystkich i samych członków jednego narodu. Takie państwo byłoby ideałem politycznym i moralnym (dobro państwa pokrywa się z dobrem narodu). W rzeczywistości jednak nie spotyka się takich państw całkowicie i wyłącznie jednonarodowych. W każdym państwie są jakieś mniejszości narodowościowe. Realizacja prawa do jedności, czyli zjednoczenie mniejszości zamieszkałej w obcym państwie ze swoim narodem może być uskutecznione w potrójny sposób:

- a) całe terytorium zamieszkałe przez grupę mniejszościową można przyłączyć do państwa, z którym dana grupa jest związana przez wspólnotę narodową. (W ten sposób Górny Śląsk po plebiscycie w 1921 r. został odłączony od Niemiec, a przyłączony do Polski). Takie zjednoczenie, zwane terytorialnym, wtedy jest moralnie godziwe, gdy z jednej strony dokonuje się na żądanie grupy chcącej takiego zjednoczenia, a z drugiej – gdy dochodzi do skutku w porozumieniu z państwem poszkodowanym lub w wyniku decyzji międzynarodowej organizacji państw;
- b) rozproszone po obcych narodowo państwach grupy mniejszościowe można przesiedlić do ich państwa narodowego. (W ten sposób Grecja i Turcja w 1923 r. wymieniły wzajemnie grupy mniejszościowe w liczbie ponad 1 miliona osób). Zjednoczenie takie, zwane osobowym, może być przeprowadzone za zgodą przesiedlanych osób oraz obu państw dokonujących przesiedlenia. Nadto poszkodowanym przesiedlanym osobom należy się odpowiednie odszkodowanie;
- c) gdy nie można zastosować ani pierwszego, ani drugiego sposobu, wówczas należy zabezpieczyć kulturalną jedność między rozdzielonymi częściami narodu. Zjednoczenie kulturalne nie może naruszać praw państwa, w którym grupy mniejszościowe mieszkają. Grupy te powinny być lojalne względem państwa, do którego należą.

### 3. Obowiązki względem narodu i ojczyzny

Przynależność do narodu umożliwia uczestniczenie we wszystkich wartościach (duchowych i materialnych), które składają się na dobro wspólne tegoż narodu i ojczyzny. Partycypując w dobru wspólnym narodu, jego członkowie są zobowiązani do troski o to dobro. Troskę tę określa się mianem patriotyzmu. Kościół zawsze nauczał, że patriotyzm jest obowiązkiem wynikającym z nakazu czwartego przykazania Bożego. Zawiera on w sobie wiele szczegółowych, konkretnych obowiązków, które można zgrupować wokół kilku podstawowych.

---

<sup>14</sup> Jan Paweł II, *Od praw człowieka do praw narodów*, 8.

**3.1. Obowiązek miłości.** Miłość narodu i ojczyzny to kult tych wszystkich wartości, jakie się na dobro wspólne narodu i ojczyzny składają, oraz gotowość do ofiary na rzecz ich rozwoju i obrony. Miłość ta nie może być ślepa ani niemoralna, toteż nie może akceptować tego, co w ojczyźnie i narodzie jest złe lub naganne. Z szeroko pojętego obowiązku miłości można wyprowadzić dwa szczegółowe zobowiązania:

- a) obowiązek pracy dla ojczyzny i narodu. Obowiązku tego nie należy ograniczać tylko do działalności oświatowej, kulturalnej i politycznej (były to priorytetowe dziedziny w okresie naszej niewoli narodowej), ale rozszerzyć na wszystkie dziedziny działalności człowieka. Dlatego praca dla ojczyzny i narodu to przede wszystkim solidne wypełnianie swoich obowiązków zawodowych i obowiązków stanu;
- b) obowiązek obrony. Obowiązek ten istnieje nie tylko w sytuacji militarnego zagrożenia bytu narodu i ojczyzny, ale także wówczas, gdy zagrożone są inne wartości narodu, jak jedność, honor, tożsamość kulturowa itp. Zagrożenia tego typu ciągle się pojawiają, a przy tym nierzadko w formie zakamuflowanej. Zagrożeniem dla narodu jest m.in. prowadzenie polityki antypopulacyjnej (stosowanie sterylizacji, aborcji i środków antykoncepcyjnych), propagowanie liberalnego stylu życia, szerzenie pogardy dla więzi narodowej, deprecjacja tradycyjnych wartości dziedzictwa kulturowego narodu, walka z religią, skłócanie społeczeństwa itd.<sup>15</sup>. Dlatego potrzebna jest czujność i stała gotowość do obrony.

**3.2. Obowiązek wierności.** Wierność wyraża się zwłaszcza w utrzymaniu przynależności narodowej. Ponieważ wartości narodowe nie mają absolutnego charakteru, dlatego zmiana narodowości jest możliwa i moralnie dopuszczalna, jeśli istnieją moralnie godziwe i wystarczające powody, np. w związku z zawarciem małżeństwa z osobą innej narodowości. Niemoralna natomiast byłaby zmiana narodowości w celu uniknięcia prześladowań lub dla doraźnych korzyści<sup>16</sup>. Takie wyrzekanie się własnej narodowości jest surowiej oceniane w sytuacji, gdy naród jest prześladowany lub w jakikolwiek sposób niszczone (np. przez akcje wynaradawiania). Jeszcze surowiej należy potępić zdradę narodu i ojczyzny, czyli świadome działanie na ich szkodę, zwłaszcza gdy się to dzieje z niskich motywów (dla kariery czy korzyści materialnych).

**3.3. Obowiązek poszanowania innych narodów i ich dorobku kulturowego.** Bowiem patriotyzm – jak uczy św. Pius X – „nie jest nienawiścią do innych narodów, lecz miłością, która zapewnia w naszym sercu pierwsze miejsce naszemu krajowi i naszym rodakom, taki jest bowiem porządek ustalony przez Opatrzność Bożą. Miłość ta nie wyklucza miłości innych ludzi”<sup>17</sup>. Zaś św. Jan Paweł II uczy, że w tej grupie obowiązków najważniejsze jest „zobowiązanie do życia w duchu pokoju, poszanowania i solidarności z innymi narodami”<sup>18</sup>. Myśl tę szerzej rozwijają i aktualizują polscy biskupi: „(...) potrzebny jest w naszej ojczyźnie dobrze nam znany z historii patriotyzm otwarty na solidarną współpracę z innymi narodami i oparty na szacunku dla innych kultur i języków. Patriotyzm

---

<sup>15</sup> Zob. J. Majka, *Etyka społeczna i polityczna*, s. 148.

<sup>16</sup> Inne zasady obowiązują przy zmianie przynależności państwowej. Ta jest łatwiejsza w realizacji, bo dotyczy sfery zewnętrznej (obywatelstwa).

<sup>17</sup> Pius X, *List apostolski*, 11.04.1909, cyt. za: Cz. Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna*, s. 504.

<sup>18</sup> Jan Paweł II, *Od praw człowieka do praw narodów*, 8.

bez przemocy i pogardy. Patriotyzm wrażliwy na cierpienie i krzywdę, która dotyka innych ludzi i inne narody”<sup>19</sup>.

#### 4. Błędne zasady moralności narodowej

Można je sprowadzić do dwóch przeciwstawnych sobie. Są to: kosmopolityzm i nacjonalizm.

**4.1. Kosmopolityzm** przesadnie akcentuje wyższość interesu międzynarodowego nad dobrem narodu. Odrzuca wartości narodowe i prawa narodów, dążąc do podporządkowania dobra narodu jakiejś sile międzynarodowej. Ze względu na odmawianie narodowi należnych mu naturalnych praw kosmopolityzm jest niezgodny z zasadami katolickiej moralności<sup>20</sup>.

**4.2. Nacjonalizm** jest to ideologia i postawa kierująca się zasadą egoizmu narodowego. Jego źródłem jest przecenianie wartości własnego narodu, prowadzące aż do ubóstwiania swego narodu i uznania dobra narodu za najwyższe kryterium moralności. Nacjonalizm objawia się w dyskryminowaniu innych narodów, nietolerancji i wrogości wobec nich. Dlatego jest sprzeczny z katolicką moralnością. W dokumentach katolickiej nauki społecznej różne przejawy nacjonalizmu są oceniane zawsze negatywnie. Pius XI w encyklice *Mit brennender Sorge* (1937) potępił nacjonalizm niemiecki. Zaś Sobór Watykański II wyjaśnia, że „Kościół, posłany do wszystkich ludów jakiegokolwiek czasu i miejsca, nie wiąże się w sposób wyłączny i nierozdzielny z żadną rasą czy narodem”<sup>21</sup> oraz przypomina, iż obecna sytuacja wymaga od ludzi, „aby umysłem i duchem sięgnęli poza granice własnego narodu, aby pozbyli się egoizmu narodowego oraz ambicji panowania nad innymi narodami, żywili natomiast głęboki szacunek dla całej ludzkości, która z takim trudem zmierza do większego zjednoczenia się”<sup>22</sup>. Wreszcie Sobór kieruje zachętę: „Niech obywatele pielęgnują wielkodusznie i wiernie miłość ojczyzny, jednak bez ciasnoty duchowej, tak by zawsze mieli wzgląd na dobro całej rodziny ludzkiej”<sup>23</sup>. Krytycznie do nacjonalizmu ustosunkował się także św. Paweł VI: „Wywyższanie swego narodu rozdziela narody i przeciwstawia się ich korzyściom”<sup>24</sup>. Zaś św. Jan Paweł II ostrzega, że nacjonalizm „odmawia wszelkiego prawa innym i może prowadzić do straszliwej przemocy i terroru”<sup>25</sup>. Toteż papież Franciszek apeluje do tych, którzy na płaszczyźnie międzynarodowej sięgają przemoc: „odkryjcie na nowo swojego brata w tym, którego uważacie dziś jedynie za wroga (...) wyjdźcie na spotkanie drugiego człowieka z dialogiem, przebaczeniem i pojednaniem, aby odbudować wokół was sprawiedliwość, zaufanie i nadzieję!”<sup>26</sup>.

---

<sup>19</sup> Konferencja Episkopatu Polski, *Chrześcijański kształt patriotyzmu*, Warszawa 2017, s. 10.

<sup>20</sup> Zob. *SKNS*, s. 113.

<sup>21</sup> *KDK*, 58.

<sup>22</sup> *Tamże*, 82.

<sup>23</sup> *Tamże*, 75.

<sup>24</sup> *PP*, 62.

<sup>25</sup> Jan Paweł II, *Od praw człowieka do praw narodów*, 9.

<sup>26</sup> Papież Franciszek, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 2014 r.*, ORP 2014, nr 1, s. 8.

## PATRIOTYZM

Źródło: K. Bełch, *Polak – patriota*, „Premisla Christiana” 18(2018/19), s. 223-235.

Obserwujemy w Polsce w ostatnich latach „ożywienie postaw patriotycznych i poczucia świadomości narodowej (...). Równocześnie możemy jednak dostrzec w naszym kraju pojawianie się postaw przeciwstawiających się patriotyzmowi”<sup>27</sup>, spowodowanych egoizmem. Dlatego warto spojrzeć na te zjawiska z perspektywy katolickiej nauki społecznej. Najpierw zwrócimy uwagę na naturę patriotyzmu i jego polską specyfikę (1), następnie na błędne zasady moralności narodowej (2), a w końcu na drogi realizacji patriotyzmu w aktualnych polskich realiach (3).

### 1. Czym jest patriotyzm?

Patriotyzm, jak sama nazwa wskazuje, jest miłością ojczyzny. Ścisłej zaś biorąc, jest to postawa społeczno-polityczna łącząca przywiązanie do własnej ojczyzny, poczucie więzi społecznej oraz poświęcenie dla własnego narodu z szacunkiem dla innych narodów i poszanowaniem ich suwerennych praw. Ojczyzna zaś jest to poniekąd to samo, co ojcowizna, czyli zasób dóbr, które człowiek otrzymuje w dziedzictwie po przodkach. Pełne pojęcie ojczyzny zawiera wiele elementów: terytorium wraz z jego krajobrazem i zamieszkującymi go ludźmi, kulturę narodową, tradycję, poczucie tożsamości narodowej, język, religię itp. Najważniejszym elementem ojczyzny jest zamieszkująca na jej terytorium ludność, tworząca naród, społeczeństwo i państwo.

#### 1. 1. Patriotyzm w nauczaniu społecznym Kościoła

Patriotyzm w myśli katolickiej ma długą tradycję. Za cnotę społeczną uznał go św. Tomasz z Akwinu. Patriotyzm był przedmiotem nauczania papieży w XIX i XX wieku. Papież Leon XIII bardzo mocno akcentuje nakaz patriotyzmu: „Prawo naturalne każe nam kochać w szczególny sposób i bronić kraj, w którym urodziliśmy się i wychowaliśmy, i to do tego stopnia, że dobry obywatel nie obawia się ponieść śmierci dla swej ojczyzny”<sup>28</sup>. Zaś Pius X uczy, że „patriotyzm nie jest nienawiścią do innych narodów, lecz miłością, która zapewnia w naszym sercu pierwsze miejsce naszemu krajowi i naszym rodakom, taki jest bowiem porządek ustalony przez Opatrzność Bożą. Miłość ta nie wyklucza miłości innych ludzi”. Następnie papież dodaje, iż „Kościół nauczał zawsze, że patriotyzm jest obowiązkiem i wiąże się z nakazem czwartego przykazania Bożego”<sup>29</sup>. Również *Katechizm Kościoła Katolickiego* wyprowadza nakaz patriotyzmu z czwartego przykazania dekalogu, stwierdzając, że przykazanie to „domaga się okazywania czci, miłości i wdzięczności (...) obywateli względem ojczyzny oraz tych, którzy nią rządzą i kierują”<sup>30</sup>. Do patriotyzmu zachęca także soborowa *Konstytucja duszpasterska o Kościele*: „Niech obywatele pielęgnują wielkodusznie i wiernie miłość ojczyzny, jednak bez

<sup>27</sup> KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Chrześcijański kształt patriotyzmu*, Warszawa 2017, s. 5.

<sup>28</sup> *Encyklika Sapientiae christianae*, Acta Sanctae Sedis 1889–1890, s. 403.

<sup>29</sup> PIUS X, *List apostolski*, 11 kwietnia 1909, Acta Apostolicae Sedis 1909, s. 392.

<sup>30</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 2199.

ciasnoty duchowej, tak by zawsze mieli wzgląd na dobro całej rodziny ludzkiej”<sup>31</sup>. Podobne sformułowanie zawiera soborowy dekret o działalności misyjnej Kościoła: „Chrześcijanie (...) niech żyją dla Boga i Chrystusa w uczciwej atmosferze życia swego narodu; jako dobrzy obywatele niech pielęgnują prawdziwą i czynną miłość ojczyzny; niech jednak unikają wszelkiej pogardy dla innej rasy oraz jątrzącego nacjonalizmu, a popierają miłość względem wszystkich ludzi”<sup>32</sup>. Zacytowane tu wypowiedzi nie tylko zachęcają do miłości ojczyzny, ale również wskazują, że miłość ta powinna iść w parze z miłością wszystkich ludzi i troską o dobro wspólne całej ludzkości.

Najwięcej na temat patriotyzmu wypowiadał się św. Jan Paweł II. Miłość do ojczyzny można odnaleźć już w młodzieńczej twórczości literackiej Karola Wojtyły. Kolejne zaś pielgrzymki św. Jana Pawła II do Polski są świadectwem jego synowskiego przywiązania do ojczyzny. Są też niezwykle patriotyczną, wielotematyczną katechezą. W swoim nauczaniu Jan Paweł II zwracał oczy rodaków ku rodzimej przeszłości, w której powinni odnaleźć swoją tożsamość; ukazywał wielkich bohaterów i świętych, którzy czynem wyrażali swoją miłość do ojczyzny. Mówił o obowiązku pamięci o heroicznym wysiłku przodków, dążących do odzyskania niepodległej Polski. Jeszcze więcej miejsca poświęcał teraźniejszości swoich rodaków, a zwłaszcza ich pracy w różnych zawodach; wzywał do wzajemnej solidarności i do umiejętnego zagospodarowania odzyskanej wolności. Oprócz nauczania Jan Paweł II rozbudzał patriotyzm Polaków swoją postawą. Między innymi głęboką czcią Matki Bożej i Jej polskiej stolicy – Jasnej Góry. Obliczono, że pielgrzymował na Jasną Górę ponad 100 razy. W mrokach stanu wojennego wskazywał Jasną Górę jako miejsce, gdzie Polak zawsze pozostaje wolny<sup>33</sup>.

O patriotyzmie uczą także biskupi polscy. W *Liście o chrześcijańskim patriotyzmie* stwierdzają: „Prawdziwa miłość do Ojczyzny opiera się na głębokim przywiązaniu i umiłowaniu tego, co rodzime, niezależnie od czasu i przestrzeni. Łączy się z głębokim szacunkiem dla wszystkiego, co stanowi wartość innych narodów. Wymaga uznania wszelkiego dobra znajdującego się poza nami i gotowość do własnego doskonalenia się w oparciu o dorobek i doświadczenie innych narodów. Siłą twórczą prawdziwego patriotyzmu jest więc najszlachetniejsza miłość (...). I choć człowiek stawia wartości ojczyste bardzo wysoko, to jednak wie, że ponad narodami jest Bóg, który jedyny ma prawo do tego, aby ustanawiać najwyższe normy moralne niezależnie od poszczególnych narodów (...). Stąd chrześcijańska miłość do Ojczyzny to nie tylko troska o jej najwyższy rozwój gospodarczy, społeczny i kulturalny, ale także rozwój duchowy i religijny. Bóg jest prawodawcą, który patriotyzm czyni normą. Mieści się ona w czwartym przykazaniu”<sup>34</sup>.

Warto przytoczyć także fragment drugiego dokumentu Episkopatu Polski pt. *Chrześcijański kształt patriotyzmu*: „...zauważyć dziś chcemy, że patriotyzm, jako forma solidarności i miłości bliźniego, nie jest abstrakcyjną ideologią, ale moralnym wezwaniem, aby świadczyć dobro tu i teraz, w konkretnych miejscach, konkretnych warunkach, pośród konkretnych ludzi (...). Pragniemy zatem raz

<sup>31</sup> SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucja Gaudium et spes*, nr 75.

<sup>32</sup> SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Dekret Ad gentes*, nr 15.

<sup>33</sup> Zob. B. NIEMIEC, *Patriotyzm*, w: JAN Paweł II, *Encyklopedia nauczania społecznego*, red. A. ZWOLIŃSKI, Radom 2005, s. 353-356.

<sup>34</sup> *List Episkopatu Polski o chrześcijańskim patriotyzmie*, Poznań 5 września 1972, w: *Listy Pastorskie Episkopatu Polski 1945–1974*, Paryż 1975, s. 887.



jeszcze dzisiaj podkreślić, że potrzebny jest w naszej ojczyźnie dobrze nam znany z historii patriotyzm otwarty na solidarną współpracę z innymi narodami i oparty na szacunku dla innych kultur i języków. Patriotyzm bez przemocy i pogardy. Patriotyzm wrażliwy także na cierpienie i krzywdę, która dotyka innych ludzi i inne narody”<sup>35</sup>.

## 1. 2. Cechy polskiego patriotyzmu

Do najważniejszych cech polskiego patriotyzmu należy jego powiązanie z narodem, z religią katolicką i z ziemią ojczystą.

**1. 2. 1.** Polski patriotyzm można określić mianem patriotyzmu narodowego. Odnosi się on bowiem przede wszystkim do narodu, a nie do całego społeczeństwa czy państwa. W Polsce – odmiennie niż na zachodzie Europy – w ciągu dziejów utrwaliło się rozróżnienie między narodem a państwem, a nawet przeciwstawianie tych dwóch rzeczywistości. Brak własnego państwa w czasie zaborów przy równoczesnym wrogim nastawieniu państw zaborczych i podobnie wrogim nastawieniu państwa po drugiej wojnie światowej w okresie PRL – utrwaliło negatywne o nim wyobrażenie i oceny. Natomiast w narodzie dopatrywano się najwyższych wartości. W okresie porzoborowym państwo polskie znikło z mapy Europy, ale naród przetrwał. Stąd patriotyzm oznacza u nas głównie poczucie szczególnej więzi z narodem. Naród w polskiej myśli jest to wspólnota, którą łączą więzy krwi, wspólne zamieszkanie, świadomość wspólnego dobra, przekonanie o wspólnym pochodzeniu, wola jedności, język, kultura i religia.

Pojęcie narodu kojarzy się z kulturą. Kultura bowiem jest najważniejszym czynnikiem narodotwórczym. Jak uczy św. Jan Paweł II, „naród jest tą wielką wspólnotą ludzi, którą łączą różne spoiwa, ale nade wszystko kultura. Naród istnieje z kultury i dla kultury”<sup>36</sup>. Przez kulturę narodową rozumie się utrwalony w różnych dziedzinach działalności ludzkiej materialny i duchowy dorobek członków tego samego narodu, czyli całe dziedzictwo wytworzone wysiłkiem następujących po sobie pokoleń. Do rdzennych wartości w polskiej kulturze należą: rodzina, dom, poczucie wspólnoty, umiłowanie dziecka, religijność, wrażliwość na to, co jest święte, uczuciowość, zdolność przebaczenia, gościnność, gotowość do poświęceń i ofiary, umiłowanie wolności, tolerancja, krytycyzm wobec władzy.

**1. 2. 2.** Drugą specyficzną cechą patriotyzmu polskiego jest silne powiązanie z religią katolicką. Bez tej religii i Kościoła nie można zrozumieć dziejów naszego narodu. Religia katolicka w przeszłości tak silnie zespoliła się z narodem polskim, że stanowi do dzisiaj integralną część depozytu kultury polskiej i jest podstawą identyfikacji z polskością (Polak – katolik). Kościół w Polsce uniknął identyfikacji z państwem, jak np. na Węgrzech, czy z klasą społeczną, jak np. w Belgii. Identyfikował się natomiast z narodem katolickim, temu narodowi służył, ponosił za niego ofiary i go integrował. Budował jedność i solidarność narodową mocą wartości chrześcijańskich, w oparciu o zasady chrześcijańskiej moralności. A zatem jednoczył naród wokół wartości nadających najgłębszy sens życiu ludzkiemu. Dla-

<sup>35</sup> *Chrześcijański kształt patriotyzmu*, s. 9-10.

<sup>36</sup> *Przemówienie w UNESCO*, 2 czerwca 1980, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cz. 2, red. M. RADWAN I IN., Rzym – Lublin 1987, s. 123.

tego sytuacja Kościoła u nas jest odmienna niż w innych krajach, zwłaszcza wysoko rozwiniętych: nadal odgrywa on dominującą rolę w naszym społeczeństwie. Religię katolicką Polacy uważają za wartość wspólną, ogólnonarodową<sup>37</sup>. Taka postawa, bez wątpienia, sprzyja integracji patriotyzmu z religią. Wyniki badań nad związkiem postaw patriotycznych młodzieży z jej religijnością wykazały istnienie w tym zakresie wprost proporcjonalnej zależności: im bardziej religijna, tym bardziej patriotyczna jest badana młodzież polska, i odwrotnie: im mniej religijna, tym mniej patriotyczna<sup>38</sup>.

**1. 2. 3.** Niezbędną przestrzenią dla życia i działania narodu jest ojczyzna ziemia wraz z jej krajobrazem i wytworami rąk ludzkich. Naturalne bowiem ukształtowanie terenu i środowiska przyrodniczego oraz całokształt układów urbanistycznych i architektonicznych tworzą przestrzeń estetyczną i symboliczną. Umiłowanie ziemi ojczystej i praca na roli były bardzo bliskie Polakom, o czym świadczą nie tylko literatura piękna, ale także liczne zachowane pamiątki, wspomnienia i listy tych Polaków, którzy z różnych powodów znaleźli się poza swoją ojczyzną. Warto tu przytoczyć świadectwo C. K. Norwida, który modlił się: „Do kraju tego, gdzie kruszynę chleba podnoszą z ziemi przez uszanowanie dla darów nieba... tęskno mi, Panie...Do kraju tego, gdzie pierwsze ukłony są – jak odwieczne Chrystusa wyznanie: «Bądź pochwalony!» – tęskno mi, Panie...”<sup>39</sup>

Papież św. Jan Paweł II, ilekroć przybywał z Rzymu do Polski, całował ziemię. Znaczenie tego znaku wyjaśnił w czasie drugiej swojej pielgrzymki do Ojczyzny. Po wyjściu z samolotu na lotnisku Okęcie i ucałowaniu ziemi powiedział: „Pocałunek złożony na ziemi polskiej ma dla mnie sens szczególny. Jest to jakby pocałunek złożony na rękach matki, albowiem Ojczyzna jest naszą matką ziemską”<sup>40</sup>.

## **2. Błędne zasady moralności narodowej**

Zasady te można sprowadzić do dwóch przeciwstawnych sobie. Są to: kosmopolityzm i nacjonalizm. Obydwie są wrogo ustosunkowane do prawdziwego patriotyzmu. Znajdują jednak swoich zwolenników i realizatorów. Toteż warto przyjrzeć się im, aby nie ulec ich propagandzie.

### **2. 1. Kosmopolityzm**

Kosmopolityzm przesadnie akcentuje wyższość interesu międzynarodowego nad interesem narodowym. Odrzuca wartości narodowe i prawa narodów, dążąc

---

<sup>37</sup> W. PIWOWARSKI, *Socjologia religii*, Lublin 1996, s. 248. Autor stawia hipotezę, że „religijność w Polsce zachowuje ciągłość i utrzymuje się na wysokim poziomie, w pewnych okolicznościach nawet wzrasta, ale tylko w płaszczyźnie ogólnonarodowej (wartość wspólna), natomiast w płaszczyźnie życia codziennego (wartość osobowa) podlega znaczącym zmianom podobnym do tych, które występują w społeczeństwach wysoko rozwiniętych, o czym świadczy upowszechniająca się selektywność”, tamże, s. 252.

<sup>38</sup> Tamże.

<sup>39</sup> C. NORWID, *Moja piosenka II*, w: C. NORWID, *Wiersze wybrane. Vade mecum*, Białystok 1993, s. 53.

<sup>40</sup> *Pokój Tobie, Polsko! Ojczyzno moja! Jan Paweł II znów na polskiej ziemi*, red. S. DZIWIŚ I IN., Watykan 1983, s. 10.

do podporządkowania dobra narodu jakiejś sile międzynarodowej<sup>41</sup>. Rozwija się on intensywnie na fali procesu globalizacji, a zwłaszcza globalizacji kultury.

Globalizacja kultury jest to narzucanie przemocą kultury wytworzonej w jakimś jednym ośrodku innym społeczeństwom i całej ludzkości. Różni się ona od tzw. dyfuzji kultur, czyli rozprzestrzeniania się pewnych elementów jakiejś kultury na kultury sąsiednie. Dyfuzja nie posługuje się przemocą, dokonuje się spontanicznie i oddolnie, a prowadzi do przyjęcia tylko tych elementów z obcej kultury, które się ocenia jako wartościowe.

Globalizowana jest obecnie kultura zachodnia, która weszła w fazę głębokiego kryzysu. Dawał temu wielokrotnie wyraz św. Jan Paweł II. Między innymi w 1982 r. w czasie spotkania z intelektualistami powiedział: „dziś nikt nie żywi wątpliwości, iż nowoczesna kultura, która przez całe wieki była duszą społeczeństwa zachodniego, a dzięki niemu – w szerokim zakresie – także duszą innych społeczeństw, przechodzi obecnie kryzys: już nie jawi się jako zasada ożywiająca i jednocząca społeczeństwo, które ze swej strony przedstawia się jako rozproszone i niezdolne do podjęcia swego zadania, którym jest przyczynianie się do wewnętrznego wzrostu człowieka na całej linii jego prawdziwego istnienia”<sup>42</sup>. W tym samym duchu wypowiadał się kard. Ratzinger. W 2000 r., przemawiając w Berlinie na temat kryzysu kultury europejskiej, użył bardzo mocnych słów: „Wydaje się, że Europa zagubiła te (duchowe) wartości i mimo swej potęgi polityczno-gospodarczej skazana jest na zagładę”<sup>43</sup>.

Kultura zachodnia jest silnie zlaicyzowana. Jest ona jednocześnie indywidualistyczną, liberalną, mocno zsekularyzowaną, materialistyczną, hedonistyczną, moralnie rozkiełzaną. Nadto niektóre jej nurty odwołują się do ideologii postmodernizmu. Lansują pogląd, że nie istnieje możliwość dotarcia do obiektywnej prawdy i niepodważalnych wartości, a człowiek powinien nauczyć się żyć w sytuacji całkowitego braku sensu, pod znakiem tymczasowości i przemijalności. Podważa się zarówno religijne ujęcia prawdy, sensu czy sumienia, jak i zdobycze oświecenia, traktując je jako przejawy imperializmu rozumu i techniki. Usuwa się z kultury wartości absolutne, a jednocześnie wolność i tolerancję stawia jako wartości, które wszyscy powinni uznawać, a więc w pewnym sensie absolutne<sup>44</sup>. W bezpośrednim związku z postmodernizmem pozostaje nihilizm, wyrażający się m.in. w fatalistycznej apatii i niewierze w możliwość osiągnięcia sensu życia i budowy piękniejszego świata. Jest on zasadniczym źródłem rozpowszechnionego dziś „poglądu, że nie należy podejmować żadnych trwałych zobowiązań, ponieważ wszystko jest ulotne i tymczasowe”<sup>45</sup>.

W Polsce kulturę zachodnią szerzą m. in. Fundacja Batorego, Instytut Spraw Publicznych, Centrum Stosunków Międzynarodowych, Studium Generale Europa, Narodowa Rada Integracji Europejskiej, Fundacja Fulbrighta. Umasowiona kultura zachodnia wprowadza u nas nową ideologię, opartą na moralnym

---

<sup>41</sup> Od kosmopolityzmu należy odróżnić uniwersalizm, dążący do zjednoczenia się ludzi i narodów na zasadzie pełnego poszanowania ich godności, podmiotowości, wolności i praw.

<sup>42</sup> JAN PAWEŁ II, *Kultura i perspektywy przyszłości świata. Spotkanie z intelektualistami*, Coimbra 15 maja 1982, „L'Osservatore Romano” wyd. pol., 3(1982) nr 5, s. 14-15.

<sup>43</sup> Kard. J. RATZINGER, *Europa – jej duchowe podstawy wczoraj, dziś i jutro*, 28 listopada 2000, „Niedziela” 44(2001) nr 41, Dodatek akademicki.

<sup>44</sup> Por. JAN PAWEŁ II, *Encyklika Fides et ratio*, nr 91.

<sup>45</sup> Tamże, nr 46.

permissywności i materialnym konsumizmie, agresywną wobec tradycyjnego ładu społecznego, a otwartą na wszelkie dewiacje. Prowadzi się także propagandę antykościelną. Zachód zasypuje nas książkami promującymi sekty i organizacje o różnym stopniu utajnienia, a także przysyła do Polski swoich instruktorów i prelegentów w tej dziedzinie. Najsilniej promowana jest New Age, która zdaniem protagonistów zachodnich ma zastąpić religię chrześcijańską. Wskutek tego przyspieszonej przemianie podlegają normy obyczajowe, atakowane są podstawowe kategorie dobra i zła. Rewolucję obyczajową wprowadza rozwijający się w Polsce od 1989 roku przemysł pornograficzny, najczęściej powiązany z zachodnim kapitałem i rynkiem wydawniczym.

## 2. 2. Nacjonalizm

Nacjonalizm jest to ideologia i postawa kierująca się zasadą egoizmu narodowego. Jego źródłem jest przecenianie wartości własnego narodu, prowadzące aż do jego ubóstwiania i uznania dobra narodu za najwyższe kryterium moralności. Nacjonalizm objawia się w dyskryminowaniu innych narodów, nietolerancji i wrogości wobec nich. Jego niszcząca moc doszła do zenitu w hitlerowskich Niemczech. W dokumentach katolickiej nauki społecznej różne przejawy nacjonalizmu są oceniane zawsze negatywnie. Sobór Watykański II wyjaśnia, że „Kościół, posłany do wszystkich ludów jakiegokolwiek czasu i miejsca, nie wiąże się w sposób wyłączny i nierozdzielny z żadną rasą czy narodem”<sup>46</sup> oraz przypomina, że obecna sytuacja wymaga od ludzi, „aby umysłem i duchem sięgnęli poza granice własnego narodu, aby pozbyli się egoizmu narodowego oraz ambicji panowania, nad innymi narodami, żywili natomiast głęboki szacunek dla całej ludzkości, która z takim trudem zmierza do większego zjednoczenia się”<sup>47</sup>. Krytycznie do nacjonalizmu ustosunkowali się papieże. Pius XI encykliką *Mit brennender Sorge* potępił nacjonalizm niemiecki. Píše on m.in.: „Kto wynosi ponad skalę wartości ziemskich rasę albo naród, albo państwo, albo ustrój państwa, przedstawicieli władzy państwowej albo inne podstawowe wartości ludzkiej społeczności (...) i czyni z nich najwyższą normę wszelkich wartości, także religijnych, i oddaje im cześć bałwochwalczą, ten przewraca i fałszuje porządek rzeczy stworzony i ustanowiony przez Boga, i daleki jest od prawdziwej wiary w Boga i od światopoglądu odpowiadającego takiej wierze”<sup>48</sup>. Podobnie nauczał Pius XII. Już w pierwszej swej encyklice pisał: „Ktokolwiek uważa państwo za cel ostateczny, któremu wszystko powinno być podporządkowane i ku któremu wszystko ma zmierzać, ten szkodzi rzeczywistości i trwałemu dobru narodów”<sup>49</sup>. Również Paweł VI zauważa, że „wywyższanie swego narodu rozdziela narody i przeciwstawia się ich korzyściom”<sup>50</sup>. Zaś św. Jan Paweł II, przemawiając na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ w 1995 r., ostrzega, że „ciasny i zamknięty w sobie nacjonalizm, odmawiający wszelkiego prawa innym, może prowadzić do straszliwej przemocy i terroru (...) należy ukazać zasadniczą różnicę, jaka istnieje między szaleńczym nacjonalizmem, głoszącym pogardę dla innych narodów i kultur, a patriotyzmem, który

---

<sup>46</sup> *Konstytucja Gaudium et spes*, nr 58.

<sup>47</sup> Tamże, nr 82.

<sup>48</sup> *Encyklika Mit brennender Sorge*, nr 12.

<sup>49</sup> *Encyklika Summi Pontificatus*, nr 48.

<sup>50</sup> *Encyklika Populorum progressio*, nr 62.

jest godziwą miłością do własnej ojczyzny. Prawdziwy patriota nie zabiega nigdy o dobro własnego narodu kosztem innych. To bowiem przyniosłoby ostatecznie szkody także jego własnemu krajowi, prowadząc do negatywnych konsekwencji zarówno dla napastnika, jak i jego ofiary. Nacjonalizm, zwłaszcza w swoich bardziej radykalnych postaciach, stanowi antytezę prawdziwego patriotyzmu i dlatego dziś nie możemy dopuścić, aby skrajny nacjonalizm rodził nowe formy totalitarnych aberracji. To zadanie pozostaje oczywiście w mocy także wówczas, gdy fundamentem nacjonalizmu jest zasada religijna, jak to się niestety dzieje w przypadku pewnych form tak zwanego «fundamentalizmu»<sup>51</sup>. Również biskupi polscy zdecydowanie negatywnie oceniają wszelkie przejawy nacjonalizmu: „(...) za niedopuszczalne i bałwochwalcze uznać należy wszelkie próby podnoszenia własnego narodu do rangi absolutu czy też szukanie chrześcijańskiego uzasadnienia dla szerzenia narodowych konfliktów i waśni. Miłość do własnej ojczyzny nigdy bowiem nie może być usprawiedliwieniem dla pogardy, agresji oraz przemocy»<sup>52</sup>.

### 3. Jak dzisiaj być patriotą?

Nasza miłość ojczyzny powinna przybierać kształt odpowiedni do istniejącej sytuacji i potrzeb. Sytuacja ta jest obecnie trudna, a nawet bardzo trudna. Rozpoczął się brutalny atak na polski katolicyzm; atak zaplanowany i w szczególności przygotowany w oparciu o zachodnie finanse. Księża i biskupi stali się obiektami sterowanej nienawiści i pogardy; przypisuje się im najgorsze zbrodnie. Rozwydrzone hordy bluźnierców bezczeszczą nasze święte wartości i symbole<sup>53</sup>. „Różowy, popliberalny globalizm jest we frontalnym natarciu (...). Promotorzy nowej globalnej ideologii chcą, aby ojciec, matka, ksiądz i biskup, państwo i naród byli synonimami zbrodni, przestępstwa i zła. Dobrymi mają być tylko geje i lesbijki»<sup>54</sup>.

Wobec ataku na nasze narodowe i katolickie wartości trzeba z jednej strony stanąć murem w ich obronie, a z drugiej pracować nad ich rozwojem. W związku zaś z rozwojem globalizacji trzeba kształtować postawy solidarności ze wszystkimi narodami i każdym człowiekiem.

#### 3. 1. Obrona i rozwój własnej kultury

Od strony negatywnej nasza miłość ojczyzny powinna się wyrażać zachowaniem dystansu i krytycyzmu wobec ofert kultury zachodniej, które mimo iż wydają się atrakcyjne, w rzeczywistości są niszczące. Niebezpieczne jest bierne upodobnianie się polskiej kultury lub niektórych jej istotnych aspektów do wzorców kulturowych świata zachodniego, które oderwały się już od swego chrześcijańskiego podłoża i hołdują świeckiej, a w praktyce ateistycznej wizji życia, oraz

---

<sup>51</sup> *Przemówienie na forum ONZ*, 5 października 1995, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 16(1995), nr 11-12, s. 7.

<sup>52</sup> *Chrześcijański kształt patriotyzmu*, s. 8.

<sup>53</sup> Zob. W. GADOWSKI, *Czas kanapowego katolicyzmu...*, „Niedziela” 62(2019) nr 36, s. 33.

<sup>54</sup> M. WĘGRZYN, *Współczesna Polska w świetle nauczania kard. Stefana Wyszyńskiego*, „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 24(2014), nr 1, s. 173.

formom skrajnego indywidualizmu. Św. Jan Paweł II stwierdza, że „europejska kultura sprawia wrażenie «milczącej apostazji» człowieka sytego, który żyje tak, jakby Bóg nie istniał”<sup>55</sup>.

Prawdziwy patriota nie ulega antypolskiej i antyreligijnej propagandzie, ale zdecydowanie przeciwstawia się jej. Nie pozwala na obrazę swego kraju, ma wysoko rozwinięte poczucie dumy i godności narodowej, zachowuje stałą czujność i gotowość do obrony zagrożonych wartości narodu i ojczyzny: jedności narodu, honoru, tożsamości kulturowej; przeciwstawia się propagowaniu liberalnego stylu życia, szerzeniu pogardy dla dziedzictwa kulturowego narodu, walce z religią, skłócaniu społeczeństwa itp.

Od strony pozytywnej nasza miłość ojczyzny powinna się wyrażać przede wszystkim wiernością dla rodzimych wartości: ich poznawaniem, kultem i praktykowaniem. Zatem miłość ojczyzny – to zachowanie wiary katolickiej i posiadanie jasno sprecyzowanego systemu wartości chrześcijańskich i ogólnoludzkich. Miłość ojczyzny – to poznawanie i szacunek dla dziejów narodowych, to poznawanie kultury narodowej oraz jej rozwijanie, obrona i zachowywanie tradycji. Odrzucenie przeszłości byłoby ogołoceniem się z ogromnego bogactwa narodowej kultury. Naród bez przeszłości nie ma przyszłości. Poznając swoje dzieje naród rozpoznaje swoją tożsamość, dzięki czemu może zachować ciągłość kulturową i polityczną niepodległość.

Miłość ojczyzny – to także troska o własny rozwój i pełnię człowieczeństwa, aby odpowiedzialnie, na wysokim poziomie i godnie móc wypełniać zadania względem narodu i ojczyzny. Trzeba więc troszczyć się o zdrowie, kondycję fizyczną, rozwój intelektualny, społeczny i moralno-religijny. Szczególnie należy tu zabiegać o zachowanie wewnętrznej wolności. Miłość ojczyzny powinna się wyrażać w dobrze wykonywanej pracy, w solidnym wypełnianiu obowiązków zawodowych i obowiązków stanu. Prawdziwy patriota stawia dobro ojczyzny ponad swoje własne, jest gotów do poświęcenia dla niej swojego zdrowia, a nawet życia.

Polscy biskupi zwracają uwagę, iż patriotyzm powinien mieć charakter narodowy i lokalny. „Ważne jest, aby nasza narodowa tożsamość i narodowy patriotyzm były otwarte na różnorodność lokalnych społeczności. By nasza polskość znajdowała swoją konkretyzację i wzbogacenie w specyfice, kulturze, obyczaju, a czasem w szczególnym akcencie lub gwarze poszczególnych krain i regionów. Polska powinna pozostawać społecznością obywateli, którzy zachowując swą lokalną tożsamość, z troską zabiegają o dobro wspólne w skali państwa i czują się narodową wspólnotą”<sup>56</sup>.

Warto tu odwołać się także do patriotycznego nauczania Prymasa Wyszyńskiego. Okazuje się ono, mimo upływu lat, nadal aktualne. Powinności patriotyczne Prymas Tysiąclecia sprowadza do trzech wielkich zadań: poszanowania porządku religijno-moralnego w życiu narodu, zachowania ładu w życiu rodzinnym, wprowadzenia ładu w życiu społeczno-zawodowym<sup>57</sup>.

---

<sup>55</sup> *Adhortacja Ecclesia in Europa*, nr 9.

<sup>56</sup> *Chrześcijański kształt patriotyzmu*, s. 14.

<sup>57</sup> Zob. M. WĘGRZYN, *Współczesna Polska*, s. 167 nn.

### 3. 2. Solidarność z innymi narodami i z każdym człowiekiem

Patriotyzm dzisiaj to także otwarta postawa wobec innych ludów i narodów. W pierwszej kolejności chodzi tu o otwarcie się na narody Europy, z którymi Polska jest związana przez struktury Unii Europejskiej. Spoiwem łączącym przez wieki Europę była wiara chrześcijańska i kodeks wartości etycznych. W dialogu z krajami Europy istotne jest, aby dopracować się zgodności na zaakceptowanie i realizowanie duchowych wartości chrześcijańskich dla budowania dobra wspólnego. Bowiem, jak uczy św. Jan Paweł II, „nie będzie jedności Europy, dopóki nie stanie się ona wspólnotą ducha”<sup>58</sup>. Toteż nasz patriotyzm wobec narodów europejskich powinien się wyrażać zwłaszcza troską o dobro duchowe całej Unii.

W pracy nad zachowaniem i rozwojem dziedzictwa duchowego Europy św. Jan Paweł II dostrzegał znaczącą rolę Polski. W czasie spotkania z polskimi biskupami powiedział: „W tej wielkiej pracy, która stoi przed jednoczącym się kontynentem, nie może zabraknąć wkładu polskich katolików. Europa potrzebuje Polski głęboko wierzącej i po chrześcijańsku kulturowo twórczej, świadomej swojej roli wyznaczonej przez Opatrzność”<sup>59</sup>. Papież wyjaśnia, że Polska powinna usłużyć Europie przez odbudowywanie wspólnoty ducha, opartej na Ewangelii we własnym domu. Jan Paweł II jest przekonany, że nasz naród „ma wiele do zaoferowania Europie, przede wszystkim swoją chrześcijańską tradycję i bogate współczesne doświadczenie religijne”, oraz stwierdza, że „polska kultura chrześcijańska, etos religijny i narodowy są cennym rezerwuarem energii, których Europa dziś potrzebuje”<sup>60</sup>. Ewangelizacja Europy dotyczy szczególnie Polaków wyjeżdżających za granicę. Powinni tam dzielić się wartościami swej kultury, w tym zwłaszcza kulturą duchową, religijnością. Oczywiście jest rzeczą, że patriota nie opuszcza na stałe swojej ojczyzny tylko dlatego, że tam wyższe zarobki i można żyć dostatniej.

Konieczny jest również dialog z innymi, pozaeuropejskimi narodami. Narody mają obowiązki wobec siebie nawzajem i wobec całej ludzkości. Pierwszym z nich jest obowiązek współżycia z innymi narodami w atmosferze pokoju, szacunku i solidarności. Solidarność zobowiązuje do świadczenia różnorodnej pomocy ludom i narodom ubogim i zmarginalizowanym. Należy tak pokierować globalizacją, aby stawała się środowiskiem sprzyjającym pełnemu wzrastaniu osób, grup, narodów poprzez dialog, komunikację i dzielenie się dobrami. W takim środowisku ludzkość może doświadczać siebie poprzez dar dla drugiego, a więc tworzyć autentyczną wspólnotę solidarności. Solidarność jest konieczna nie tylko wobec narodów ubogich, ale w każdej sytuacji, zawsze i wszędzie. Bez niej nie ma autentycznego patriotyzmu.

---

<sup>58</sup> *Homilia podczas Mszy św. z okazji 1000 rocznicy śmierci św. Wojciecha*, Gniezno 3 czerwca 1997, w: *V Pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny*, Sandomierz 1997, s. 60.

<sup>59</sup> *Przemówienie do biskupów polskich, przybyłych Ad Limina*, Rzym 14 lutego 1998, w: *Program dla Kościoła w Polsce*, red. T. PIERONEK, Kraków 1998, s. 50.

<sup>60</sup> Tamże, s. 50-51.

## Zakończenie

Na zakończenie wsłuchajmy się w prośbę skierowaną do nas przez św. Jana Pawła II, gdy kończył swoją pierwszą pielgrzymkę do Ojczyzny:

„ (...) proszę Was, abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię «Polska», raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością – taką, jaką zaszczepia w nas Chrystus na chrzcie świętym,

- abyście nigdy nie zwątpili i nie znużyli się, i nie zniechęcili,
- abyście nie podcinali sami tych korzeni, z których wyrastamy.

Proszę was, abyście mieli ufność nawet wbrew każdej swej słabości, abyście szukali zawsze duchowej mocy u Tego, u którego tyle pokoleń ojców naszych i matek ją znajdowało,

- abyście od Niego nigdy nie odstępili,
- abyście nigdy nie utracili tej wolności ducha, do której On wyzwala człowieka;
- abyście nigdy nie wzgardzili tą Miłością, która jest największa, która się wyraziła przez krzyż, a bez której życie ludzkie nie ma ani korzenia, ani sensu”<sup>61</sup>.

## LITERATURA

GADOWSKI W., *Czas kanapowego katolicyzmu...*, „Niedziela” 62(2019) nr 36, s. 33-34.

JAN PAWEŁ II, *Homilia na zakończenie pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny*, Kraków 10 czerwca 1979, w: JAN PAWEŁ II, *Dzieła zebrane*, t. X, s. 157-161.

JAN PAWEŁ II, *Przemówienie w UNESCO*, 2 czerwca 1980, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cz. 2, red. M. RADWAN I IN., Rzym – Lublin 1987, s. 117-127.

JAN PAWEŁ II, *Kultura i perspektywy przyszłości świata. Spotkanie z intelektualistami*, Coimbra 15 maja 1982, „L’Osservatore Romano” wyd. pol., 3(1982) nr 5, s. 14-15.

JAN PAWEŁ II, *Ojczyzna jest naszą matką ziemską*, w: *Pokój Tobie, Polsko! Ojczyzno moja! Jan Paweł II znów na polskiej ziemi*, red. S. DZIWIŚ I IN., Watykan 1983, s. 9-11.

JAN PAWEŁ II, *Przemówienie na forum ONZ*, 5 października 1995, „L’Osservatore Romano” wyd. pol. 16(1995), nr 11-12, s. 4-9.

JAN PAWEŁ II, *Homilia podczas Mszy św. z okazji 1000 rocznicy śmierci św. Wojciecha*, Gniezno 3 czerwca 1997, w: *V Pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny*, Sandomierz 1997, s. 56-62.

JAN PAWEŁ II, *Przemówienie do biskupów polskich, przybyłych Ad Limina*, Rzym 14 lutego 1998, w: *Program dla Kościoła w Polsce*, red. T. PIERONEK, Kraków 1998,

JAN PAWEŁ II, *Encyklika Fides et ratio*, Poznań 1998.

JAN PAWEŁ II, *Adhortacja Ecclesia in Europa*, Kraków 2003.

*Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2002.

KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Chrześcijański kształt patriotyzmu*, Warszawa 2017.

---

<sup>61</sup> *Homilia na zakończenie pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny*, Kraków 10 czerwca 1979, w: JAN PAWEŁ II, *Dzieła zebrane*, t. 10, s. 161.



- LEON XIII, *Encyklika Sapientiae christianae*, „*Acta Sanctae Sedis*” 1889–1890, s. 385-404.
- List Episkopatu Polski o chrześcijańskim patriotyzmie*, Poznań 5 września 1972, w: *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945–1974*, t. 1, Paryż 1975, s. 886-891.
- NIEMIEC B., *Patriotyzm*, w: JAN Paweł II, *Encyklopedia nauczania społecznego*, red. A. ZWOLIŃSKI, Radom 2005, s. 353-356.
- NORWID C. K., *Moja piosenka II*, w: C. NORWID, *Wiersze wybrane. Vade mecum*, Białystok 1993, s. 53-54.
- PAWEŁ VI, *Encyklika Populorum progressio*, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cz. 1, red. M. RADWAN i in., Rzym – Lublin 1987, s. 393-416.
- PIUS X, *List apostolski*, 11 kwietnia 1909, „*Acta Apostolicae Sedis*” 1909, s. 390-394.
- PIUS XI, *Encyklika Mit brennender Sorge*, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cz. 1, red. M. RADWAN i in., Rzym – Lublin 1987, s. 105-125.
- PIUS XII, *Encyklika Summi Pontificatus*, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cz. 1, red. M. RADWAN i in., Rzym – Lublin 1987, s. 128-155.
- PIWOWARSKI W., *Socjologia religii*, Lublin 1996.
- RATZINGER J., *Europa – jej duchowe podstawy wczoraj, dziś i jutro*, 28 listopada 2000, „*Niedziela*” 44(2001) nr 41, Dodatek akademicki.
- Konstytucja Gaudium et spes*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1968, s. 557-620.
- Dekret Ad gentes*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1968, s. 436-474.
- WĘGRZYN M., *Współczesna Polska w świetle nauczania kard. Stefana Wyszyńskiego*, „*Spółczesność. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła*” 24(2014), nr 1, s. 167-174.